

Tadeusz Sadkowski

"Rzemiosło garncarskie na terenie Kaszub od końca XVIII wieku do 1939 r.", Anna Kwaśniewska, Gdańsk 2006 : [recenzja]

Acta Cassubiana 10, 242-246

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Sadkowski

***Anna Kwaśniewska, Rzemiosło garncarskie
na terenie Kaszub od końca XVIII wieku do 1939 r.,***

**Instytut Kaszubski, Gdańsk 2006, ss. 256, ilustr.,
aneksy, słowniczek terminów**

Recenzowana książka, wydana przez Instytut Kaszubski w Gdańsku, jest publikowaną wersją pracy doktorskiej autorki, napisanej na Wydziale Filologiczno-Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego, pod naukową opieką i kierownictwem prof. dr. hab. Józefa Borzyszkowskiego. To kolejna publikacja Anny Kwaśniewskiej dotycząca tej problematyki¹. Jest to także następna książka poświęcona kulturze kaszubskiej wydana przez Instytut Kaszubski, który konsekwentnie wzbogaca piśmiennictwo pomorskie o tę tematykę.

A. Kwaśniewska w swoim opracowaniu postawiła sobie zadanie połączenia w zwartej publikacji wyników dotychczasowych badań nt. dziejów i specyfiki garncarstwa na Kaszubach, a przede wszystkim – prześledzenia zmian, jakim ono ulegało od lat osiemdziesiątych XIX do pocz. XX w. Wskazując, że przedmiot jej badań był tematem kilku jedynie artykułów i przyczynkarskich opracowań, wzbogaca zawarte w nich informacje materiałami archiwalnymi i analizą produktów rozpoznanych ośrodków garncarskich na Pomorzu. Szczególnym fragmentem opracowania są strony poświęcone omówieniu swoistego fenomenu, jakim było odrodzenie się tego rzemiosła na początku XX w., związane ze zmianą funkcji wyrobów garncarskich (co wiąże się ze zjawiskiem tzw. folkloryzmu na Kaszubach na pocz. XX w.), w następstwie zmiany środowiska odbiorców produkcji reaktywowanych lub nowo powstałych warsztatów garncarskich.

Po wstępnych uwagach nt. stanu badań oraz przybliżających miejsce i czas, które skupiły jej uwagę, autorka charakteryzuje wykorzystane źródła (w tym ar-

¹ Np.: A. Kwaśniewska, *Ceramika ludowa z terenu Pomorza Wschodniego od końca XIX wieku do czasów współczesnych*, [w:] *Garncarstwo i kaflarstwo na ziemiach polskich od późnego średniowiecza do czasów współczesnych*, Rzeszów 1994, s. 297-307; też, *Pomorskie rody garncarskie*, [w:] *Rodzina pomorska*, pod red. J. Borzyszkowskiego, Gdańsk 1999, s. 326-341; też, *Garncarstwo na Kaszubach – rzemiosło czy sztuka ludowa?*, [w:] *Z dziejów kultury Pomorza XVIII–XX wieku*, pod red. J. Borzyszkowskiego, Gdańsk 2001, s. 143-168.

chiwalia, a przede wszystkim wyroby garncarskie zgromadzone w muzeach pomorskich) i przedmiotową literaturę naukową. Informuje także czytelników o metodach postępowania badawczego. Tu należy podkreślić, że jednym z efektów tego jest ustalenie, że zachowane do dzisiaj dawne wyroby ceramiczne to efekt pracy kilku zaledwie rodzinnych warsztatów garncarskich.

Merytoryczne treści opracowania przedstawione są w czterech rozdziałach; w przypisie 60. na s. 128 autorka zapowiada rozdział piąty, który poświęcony miałby być problematyce sprzedaży wyrobów sztuki ludowej, w tym garncarskich, ale w drukowanej wersji pracy nie ma tego rozdziału. Podobnie, brak mapy zapowiadanej w tekście. W obszernym *Zakończeniu* omawiane jest zjawisko regionalizmu, ruchu społecznego zapoczątkowanego w XIX w., w jego ostatnim ćwierćwieczu, w Skandynawii. Zwolennicy tego ruchu na terenie Kaszub koncentrowali się na pielęgnowaniu i rozwijaniu w regionie jego dziedzictwa kulturowego. Rozważania autorki dotyczą jednego tylko z elementów tego dziedzictwa, jakim było garncarstwo. Konkluzje z tych przemyśleń dostarczają argumentów do dyskusji nt. związków Pomorza Gdańskiego z kulturą zachodnioeuropejską oraz w sprawie powstawania i rozwoju zjawiska folklorystyki, który na Kaszubach, na Pomorzu zaistniał w tym samym mniej więcej okresie i wynikał z podobnych uwarunkowań jak w krajach Europy zachodniej.

W kolejnych rozdziałach pracy, których następstwo podporządkowane jest regule *od ogółu do szczegółu*, omawiane są różne aspekty garncarstwa, poczynając od uwarunkowań społecznych, w jakich funkcjonował cech garncarski na Pomorzu Gdańskim, poprzez szczegóły związane z organizacją i technologią pracy, po wnikliwą analizę wytworów.

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Cechy rzemieślnicze – ich organizacja i zadania*, informuje nas o organizacji działalności rzemieślniczej po wprowadzeniu w 1810 r. kolejnej ustawy modernizującej życie społeczne i gospodarcze w państwie pruskim. Ustawa o wolności uprawiania przemysłu i handlu z 1810 r. oraz ustawa z 1878 r. o wolności uprawiania rzemiosła nie likwidowały cechów, lecz zmiany zapoczątkowane już przy końcu XVIII w. stopniowo rozbijały stosunki feudalne, których ostoją w rzemiośle była organizacja cechowa ukształtowana w średniowieczu. Kolejne ustawy doprowadziły do: „(...) rozkładu starego i tworzenia się podstaw nowego kapitalistycznego ustroju”. Ostatecznie: „Wprowadzenie kapitalistycznego systemu produkcji spowodowało zmniejszenie roli organizacji cechowej i w rezultacie upadek korporacyjnej formy organizacji rzemieślniczej” (s. 26).

Obszerne informacje nt. organizacji rzemiosła garncarskiego przybliżają czytelnikowi ówczesne XIX-wieczne realia społeczne i zasady obowiązujące w procesie zdobywania umiejętności zawodowych, a także samopomocową funkcję cechów. Regułom tym podporządkowywała się większość rzemieślników na Pomorzu. Nie otrzymujemy jednak informacji o nieformalnych związkach towarzyskich oraz

organizacyjnych garncarzy, jak np. o przynależności do miejscowych Bractw Kurkowych lub kościelnych stowarzyszeń i bractw. Jedynie w przypadku garncarzy kartuskich czynnych w okresie międzywojennym mamy pełnię informacji o ich społecznej aktywności, potwierdzonej w źródłach archiwalnych.

Wyjątkowość rzemiosła garncarskiego, porównywanego z innymi, polegała na tym, że „(...) produkcja nosiła charakter zespołowy (...). „Mistrz” toczył (...) garnek, a ornament malowała żona lub córka (...)”². Tu autorka podkreśla również rolę kobiet w warsztatach garncarzy kaszubskich.

W rozdziale drugim, zatytułowanym *Ośrodki i rody garncarskie na terenie Kaszub od końca XVIII w. do 1939 r.*, A. Kwaśniewska przedstawia ośrodki i rody garncarskie na Pomorzu Gdańskim w szerokim przekroju czasowym, od końca XVIII w. do 1939 r. Przypomniane zostały znane już z wcześniejszych opracowań ośrodki i garncarze, a istotnym dopełnieniem jest poszerzenie naszej wiedzy o ośrodki w Skarszewach i Kościerzynie. Było to możliwe dzięki temu, że autorka wykorzystwała materiały źródłowe z Archiwum Państwowego w Gdańsku oraz informacje z wywiadów z członkami niektórych rodzin garncarskich.

Jako uchybienie należałoby potraktować brak w książce dokumentacji fotograficznej wyrobów garncarskich z kolekcji w muzeum w Chojnicach. Podobne odczucie towarzyszy lekturze fragmentów opracowania poświęconych Antoniemu Eichlerze, działającemu dawniej w Lubichowie. Wiadomości o tym rzemieślniku, przekazane wcześniej przez Longina Malickiego w jego *Kociewskiej sztuce ludowej*, wzbogacone zdjęciami wytworów, każą się domyślać interesującego twórcy³.

Brak dokumentacji wytworów mistrzów chojnickich skutkuje tym, że nie są one uwzględnione w szczegółowej analizie form i zdobienia ceramiki przeprowadzonej w dalszej części książki. Podobne uwagi co do braku ikonografii można zgłosić również dla tych fragmentów opracowania, które poświęcone są piecom kaflowym wytwarzanym w kartuskim zakładzie Meissnerów (zob. np. s. 87).

W rozważania na temat tradycji garncarstwa kaszubskiego należałoby moim zdaniem włączyć dawną rzemieślniczą przeszłość wielu miejscowości w tym regionie, związaną z produkcją szkła. Zapoczątkowany w starostwie skarszewskim krótko przed 1570 r. rozwój nowożytnego tzw. hutnictwa doprowadził w następnych latach do powstania licznych takich zakładów. Ogółem do początku XVIII w. powstało ponad 80 osiedli hutniczych w dwóch wyraźnych skupiskach: kościersko-skarzewskim i steżycko-wejherowskim. Podobnie duża liczba tych osiedli powstała w następnym stuleciu, a liczne działały jeszcze w wieku XIX⁴. Wyraźna jest tego

² A. Jackowski, J. Jarnuszkiewiczowa, *Sztuka ludu polskiego*, Warszawa 1967, s. 15.

³ L. Malicki, *Kociewska sztuka ludowa*, Gdańsk 1973, s. 28 i n., il. 71-72.

⁴ K. Mikulski, *Osadnictwo wiejskie województwa pomorskiego od połowy XVI do końca XVII wieku*, Toruń 1994, s. 118 i n.

rodzaju rzemieślnicza geneza kilku miejscowości, o których wiadomo, że działały tam później warsztaty garncarskie. Np. Kosy (dawne: *Zarakowo, Kosy*; osada w dobrach kartuzów, w powiecie mirachowskim, po raz pierwszy wymieniona w 1611 r.), to dawna huta szkła. O niektórych z tych „hut” wiadomo, że produkowały także szkliwione flizy posadzkowe, znały więc technologie stosowane w produkcji ceramicznej.

Rozdział trzeci, zatytułowany *Organizacja pracy warsztatów i technika produkcji*, autorka poświęciła opisowi technologii produkcji. Omawiane są zagadnienia dotyczące pozyskiwania i przygotowania surowca, całego procesu produkcji rozpoczynającego się formowaniem naczyń, następnie ich suszenie, dekorowanie, szklwienie i wypalanie. Na pewno pożądanym dopełnieniem tego rozdziału byłyby rysunki ilustrujące sposoby przygotowania surowca, np. załączone do opracowania J. Krajewskiej⁵ oraz rysunki omawianych i opisywanych w tekście typów pieców z warsztatów garncarskich, jak w publikacjach Romana Reinfussa⁶; ostatnio przypomniane w książce Zbigniewa Skuzy z serii *Ocalić od zapomnienia*⁷.

We fragmentach tego rozdziału, poświęconych omówieniu organizacji zbytu wyrobów garncarskich, nie ma informacji nt. handlu wyrobami ceramicznymi, które z czasem, w następstwie działań zwolenników regionalizmu na Kaszubach zostały przypisane sztuce ludowej. Propagując te dzieła odrodzonego rzemiosła i przemysłu ludowego, Izidor Gulgowski publikował opracowania, które spełniały również rolę katalogów produktów, z cenami i dokładnymi opisami wytworów⁸.

Oceniając generalnie okres od lat osiemdziesiątych XIX w. do pierwszego dziesięciolecia XX w. jako czas upadku rzemiosła garncarskiego na Kaszubach (s. 134), gdy tworzone było muzeum we Wdzydzach oraz inicjował swoją działalność kaszubski ruch regionalny, autorka kładzie nacisk na fakt jego odrodzenia się, jednak już w nowej sytuacji, którą współtworzyli Gulgowscy i inni regionaliści kaszubscy: „Nie przywiązywano już uwagi do funkcjonalności naczyń. Najważniejszymi stały się ich walory dekoracyjne” (s. 134). Właściwa jest opinia znawcy tych zagadnień Janiny Oryźny, która o przedsiębiorstwie Franciszka Necla i jemu podobnych pisała: „Są to już warsztaty ludowo-artystyczne pracujące głównie dla miasta. Rzecz prosta, zdecydowała o ich powodzeniu również pewna troska o przystosowanie wyrobów do potrzeb miejskiej publiczności”⁹.

⁵ J. Krajewska, *Ceramika kaszubska z końca XIX i początku XX w.*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1958, nr 3, s. 157-168.

⁶ R. Reinfuss, *Garncarstwo ludowe*, Warszawa 1955; tenże, *Piece do wypału naczyń w polskim garncarstwie ludowym*, „Etnografia Polska”, 1960, s. 329-339.

⁷ Z. Skuza, *Ginące zawody w Polsce*, Warszawa 2006, s. 116 i n.

⁸ [I. Gulgowski], *Kaschubische Hausindustrie*, Berlin 1911; [tenże], *Ländlicherhausfleiss in der Kaschubei*, Berlin 1914.

⁹ J. Oryźna, *Przemysł ludowy w Polsce*, Warszawa 1938, s. 130-131.

W rozdziale czwartym, najobszerniejszym, zatytułowanym *Wyroby garncarskie – ich rodzaje i charakterystyka*, autorka szczegółowo analizuje i charakteryzuje różnorakie wyroby garncarskie, techniki ich zdobienia i samo zdobnictwo. Wnioski, jakie wyciąga z badania cech tych wyrobów oraz podobieństw formalnych i zawartych w ornamentyce, upoważniają ją do stwierdzeń o istniejącym w przeszłości podobieństwie wytworów ceramicznych na dużym obszarze Pomorza, od Sławna i Słupska na zachodzie po tereny kociewskie i borowiackie na wschodzie. Interesujące są w tym względzie wnioski nt. genezy niektórych motywów dekoracyjnych, które przetworzone przetrwały do współczesności. Formy wytworów garncarskich zostały zmodernizowane, niektóre z nich zanikły, inne wykazują wyraźne dostosowanie do upodobań nowego kręgu odbiorców produkcji warsztatów ceramicznych.

Zawartość tego rozdziału poświadcza świetne rozeznanie autorki w pomorskich zasobach muzealnych ludowego garncarstwa oraz stan jej wiedzy nt. ceramiki kaszubskiej i wszystkich związanych z tym zagadnień.